



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa Ż. W.

przeciwko P. sp. z o.o. w Z.

o wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 23 kwietnia 2026 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 24 maja 2024 r., sygn. akt V Pa 79/23,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego
strony pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Opolu, wyrokiem z dnia 11 lipca 2023 r., oddalił powództwo Ż. W. o zasądzenie od pozwanej P. sp. z o. o. kwoty 14.571,00 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za rok 2017 i 2018, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 9.317 zł od dnia 1 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty, oraz od kwoty 5.253 zł od dnia 1 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 32.003,09 zł tytułem wynagrodzenia za pracę i dodatku za świadczenie pracy w godzinach nadliczbowych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dziesiątego dnia każdego miesiąca począwszy od 10 maja 2017 r. do 10 maja 2018 r. i od dnia 31 maja 2018 r. za maj 2018 r., we wskazanych za te miesiące kwotach, a także zwrotu kosztów procesu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, za czas od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Opolu, wyrokiem z dnia 24 maja 2024 r., oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 11 lipca 2023 r.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd nie jest zobowiązany pouczać pracownika o bezzasadności powództwa i możliwości skutecznego dochodzenia innych roszczeń, jeśli powód jednoznacznie formułuje swoje roszczenie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r., I PKN 48/00, OSNAPiUS 2002 Nr 8, poz. 189.). Regułę tę Sąd uzupełnił o stwierdzenie, że miarodajny dla zakresu obowiązku Sądu ustanowionego w art. 477 zdanie drugie k.p.c. jest stopień stanowczości pracownika. Oznacza to, że Sąd powinien uszanować żądanie pracownika, szczególnie gdy sformułował je profesjonalny pełnomocnik, jeśli zostało ono wyrażone klarownie i nie ma wątpliwości, że nie ma on zamiaru domagać się innych możliwych roszczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., III PK 38/17). Generalnie działanie przez Sąd z urzędu, na podstawie art. 477 k.p.c., ma zapewnić przede wszystkim należyłą ochronę pracownikowi, który nie posiada znajomości przepisów prawa, co pośrednio wynika też z art. 5 k.p.c., zgodnie z którym w razie uzasadnionej potrzeby sąd może udzielić stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata, radcy prawnego rzeczownika patentowego lub radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Nie powinno się go natomiast stosować wówczas, gdy pracownik korzysta z fachowej pomocy profesjonalnego pełnomocnika

(zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r., II PK 182/14, LEX nr 1766114). Nie ulega zatem wątpliwości, że zasada pouczenia pracownika o przysługujących mu prawach z art. 477 zd. 2 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, gdy pracownik od początku występuje wraz z profesjonalnym pełnomocnikiem, tak jak powódka w niniejszej sprawie. Sąd nie miał więc obowiązku pouczać powódki o błędnym sformułowaniu żądania powództwa w walucie polskiej, w sytuacji, w której powódka była zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a żądanie pozwu sformułowane było w sposób jednoznaczny, konsekwentnie podtrzymywane w zakresie waluty roszczenia, w kolejnych pismach procesowych.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że treść art. 358 § 3 k.c. nie daje wierzycielowi prawa do zmiany lub wyboru waluty, w której ma nastąpić wykonanie przez dłużnika zobowiązania, a jedynie przyznaje wierzycielowi uprawnienie do wyboru kursu waluty (z dnia wymagalności lub z dnia zapłaty) w przypadku opóźnienia w wykonaniu zobowiązania, mającego za przedmiot świadczenie wyrażone w walucie obcej, które może być spełnione w walucie polskiej, ale z uwagi na wybór waluty dokonany przez dłużnika. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1998 r., (II CKN 712/97) wskazano wyraźnie, że zasądzenie na rzecz powoda kwoty wyrażonej w innej walucie niż określona w żądaniu pozwu stanowi naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. przyjmując, że gdy przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, to spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej w tej właśnie walucie, a nie w złotych polskich, stanowiących przelicznik umówionej sumy.

Sąd pierwszej instancji, z uwagi na zakaz z art. 321 § 1 k.p.c., nie miał zatem możliwości orzekania o roszczeniu powódki, które zostałyby określone w innej walucie, niż waluta na jaką powódka umówiła się z pozwaną w umowie o pracę i w jakiej przez cały czas trwania tej umowy miała wypłacane wynagrodzenia i inne świadczenia związane z pracą, a z uwagi na występowania powódki w procesie od początku z profesjonalnym pełnomocnikiem nie miał podstaw do udzielania jej w tym zakresie pouczenia.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby przyjąć pogląd zupełnie odmienny i uznać że jednostronne określenia roszczenia przez powódkę w walucie

polskiej, bez wyraźnej ani dorozumianej zgody pozwanego, nie naruszało zasady walutowości, wskazanej w art. 358 § 3 k.c., ani zakazu zwartego w art. 321 §1 k.p.c., w związku z czym nie powinno skutkować oddaleniem jej powództwa, które powinno być merytorycznie rozpoznane, to w świetle materiału dowodowego powódka i tak nie wykazała w niniejszej sprawie, że pozwana nie wypłaciła jej całego należnego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, co również uwypuklił Sąd pierwszej instancji w końcowej części swojego uzasadnienia.

W świetle przedłożonej w sprawie opinii biegłej, która precyzyjnie zweryfikowała zasadność roszczeń powódki odnośnie do dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych od dnia 20 marca 2017 r. do dnia 31 maja 2018 r. i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop za lata 2017 i 2018 - w ocenie Sądu Okręgowego - za bezzasadne należało uznać oba zarzuty naruszenia prawa materialnego, to jest art. 151 § 1 k.p. - przez jego niezastosowanie i brak zasądzenia na rzecz powódki dochodzonych należności z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych oraz art. 171 § 1 k.p.- przez jego niezastosowanie i brak zasądzenia na rzecz powódki dochodzonych należności z tytułu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Przedłożone opinie biegłej jasno wskazywały bowiem, że pozwana nie zalega wobec powódki z zapłatą jakichkolwiek kwot z tytułu wynagrodzenia za pracę, dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w dni wolne od pracy i święta oraz ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Skargę kasacyjną w imieniu powódki wywiódł jej pełnomocnik, zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w zakresie punktu 1, oddalającego apelację.

W podstawach skargi kasacyjnej wskazał na naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest (-) art. 358 § 3 k.c., przez jego błędne zastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że powódka mogła żądać spełnienia roszczenia określonego jedynie w walucie euro, co skutkowało oddaleniem powództwa, podczas gdy było ono zasadne, gdyż strona przeciwna w żadnym momencie postępowania nie podniosła zarzutu w przedmiocie niewłaściwego sformułowania dochodzącego pozwem żądania.

Na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 477 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie w realiach niniejszej sprawy w odniesieniu do sposobu określenia waluty żądania sformułowanego przez powódkę w powództwie inicjującym niniejsze postępowanie, podczas gdy Sąd pierwszej instancji był zobligowany do pouczenia powódki w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w skarżonej części, to jest w zakresie pkt I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej jako pozbawionej uzasadnionych podstaw, a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Okoliczności wyjawione przez pracownika definiują przedmiot sporu, dotyczy to jednak wypadków, gdy nie sprecyzował on roszczenia; jeśli zaś powód w sposób wyraźny i stanowczy określa żądanie, to sąd jest nim związany, nawet jeżeli ze wskazanych twierdzeń możliwe jest skomponowanie innych roszczeń albo żądań w wyższej kwocie. Inna sytuacja zajdzie, gdy pracownik nie potrafi jednoznacznie sprecyzować części postulatywnej pozwu i powiązać jej z przytaczanymi okolicznościami. W tym przypadku, trafna jest konstatacja, że przedmiotem sprawy są żądania, które wynikają z uzasadnienia pozwu. Z założeniem tym współgrają wypracowane w orzecznictwie dyrektywy kierunkowe interpretowania zgłoszonego

żądania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PZ 3/17, LEX nr 2312490).

Sąd pozostaje związany zindywidualizowanym roszczeniem. Powód ma obowiązek "dokładnie określić żądanie". Wymóg ten jest istotny, jeśli weźmie się pod uwagę, że tylko to żądanie może stać się przedmiotem wyrokowania. Istnieje bowiem zakaz orzekania o żądaniach nie objętych pozwem. Przepis art. 477 zd. 2 k.p.c. przewiduje, że przewodniczący poucza pracownika o roszczeniach wynikających z przytoczonych przez niego faktów. W orzecznictwie wskazano, że sąd nie ma obowiązku pouczenia pracownika o bezzasadności powództwa i możliwości skutecznego dochodzenia innych roszczeń, jeśli powód jednoznacznie formułuje swoje roszczenie. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., III PK 38/17, LEX nr 2556095).

Ponadto sąd za wszelką cenę powinien unikać „prowadzenia postępowania” w zastępstwie strony, gdyż zaburza to „równość broni” między stronami. Jedną z podstawowych zasad polskiej procedury cywilnej – ściśle związaną z zagadnieniem równości – jest kontrydiktoryjność postępowania, oznaczająca, że równouprawnione strony toczą spór przed bezstronnym sądem. Z zasady tej wprost wynika wymóg, by obie strony miały zagwarantowaną jednakową możliwość obrony swych praw i interesów przez zgłaszanie żądań i wniosków, przedstawianie twierdzeń i dowodów i korzystanie ze środków zaskarżenia. W postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy zasada ta nie jest wyłączona. Pouczenia, o których mowa w tej regulacji, dotyczą jedynie pouczeń odnoszących się do roszczeń, jakie pracownik mógłby zgłaszać w związku z podniesionymi okolicznościami w sprawie (A. Rutkowska [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505(39). Tom I, red. O. M. Piaskowska, Warszawa 2024, LEX, art. 477). Natomiast sama skarżące w skardze kasacyjnej przyznaje, że jej żądanie było dokładnie określone w treści pozwu.

Regulacja wyrażona w art. 477 zd. 2 k.p.c., według której przewodniczący poucza pracownika o roszczeniach wynikających z przytoczonych przez niego faktów, jest wyrazem zasady ochrony słusznego interesu pracownika, która stanowi przejaw ochronnej funkcji prawa pracy obowiązującej w prawie materialnym. Jednakże nie można jej rozumieć w ten sposób (a tak sugeruje pełnomocnik

skarżącej), że Sąd pierwszej instancji, przez realizację obowiązku wyrażonego w treści art. 477 zd. 2 k.p.c., miał stać na straży poprawności sformułowanych przez powódkę żądań i tym samym doprowadzić do ich „przeformułowania”.

Mając powyższe na uwadze, brak jest argumentów do uznania zarzutu naruszenia art. 477 zd. 2 k.p.c.

Na marginesie należy jednak stanowczo podkreślić, że orzekające w sprawie sądy powszechne rozpoznały merytorycznie żądania powódki i przyjęły, że w świetle materiału dowodowego nie wykazała, iż pozwana nie wypłaciła jej całego należnego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Zatem i z tego punktu widzenia chybiony jest zarzut naruszenia art. 477 zd. 2 k.p.c.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, że aktualnie zasada, która może być zrekonstruowana na podstawie art. 358 k.p.c., reguluje dopuszczalność spełnienia w walucie polskiej świadczenia wyrażonego w walucie obcej dotyczy. Strony, kształtując umownie swoje zobowiązania pieniężne, mogą obrać dowolną walutę, dzięki swobodzie obrotu dewizowego, zapewnionej przez brak w Kodeksie cywilnym oraz prawie dewizowym zasadniczych ograniczeń w zakresie wyrażania i wykonywania zobowiązań w walutach obcych (por. A. Olejniczak [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Część ogólna, red. A. Kidyba, Warszawa 2014, Legalis, art. 358; B. Bugajski: Dopuszczalność wyboru waluty spełnienia świadczenia z tytułu odszkodowania za opóźniony lub odwołany lot, PS 2024/7–8, s. 90–101).

Na tle stanu prawnego obowiązującego do 2009 r. w doktrynie dominowało stanowisko, wedle którego prawidłowe wykonanie zobowiązania pieniężnego wymaga dokonania zapłaty w takiej walucie, jaką wskazuje treść zobowiązania. Jeżeli strony w ramach dopuszczalnego wyjątku od zasady walutowości ustaliły, że świadczenie zostanie spełnione w walucie obcej, nie jest możliwe dokonanie zapłaty w złotych polskich, chyba że wierzyciel wyrazi na to zgodę. Obecnie dłużnik może wykonać swoje uprawnienie przemienne (*facultas alternativa*) w dowolnym czasie. Może złożyć oświadczenie o wyborze waluty polskiej lub po prostu spełnić

świadczenie. Oznacza to, że sytuację dłużnika można określić jako uprawnienie przemienne. Jest on zobowiązany do spełnienia świadczenia w walucie obcej, jednak może zwolnić się ze zobowiązania także przez zapłatę odpowiednio przeliczonej sumy w walucie polskiej i będzie to należyte wykonanie zobowiązania (zob. P. Machnikowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Warszawa 2025, Legalis, art. 358). Nawet jeżeli dłużnik znajdzie się w opóźnieniu, prawo wyboru waluty nie przechodzi na wierzyciela; wierzyciel ma jednak wówczas prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Omawiany przepis nie umożliwia zatem wierzycielowi zmiany waluty bez zgody dłużnika. Innymi słowy uprawnienie do wyboru waluty, w której świadczenie ma zostać spełnione, przysługuje dłużnikowi, a więc wierzyciel nie może żądać zwrotu nienależnego świadczenia w walucie polskiej.

W doktrynie dominuje pogląd, że zgodnie z art. 358 § 3 k.c. wierzyciel nie nabywa uprawnienia do wyboru waluty w sytuacji opóźnienia dłużnika. Przyjmuje się, że nawet wówczas prawo wyboru waluty nie przechodzi na wierzyciela. Wierzyciel ma jedynie w takiej sytuacji prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej (R. Morek w: K. Osajda (red.) Kodeks cywilny. Komentarz do art. 358 k.c., Warszawa 2021; A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz do art. 358 k.c., Warszawa 2010, LEX; M. Lemkowski [w:] M. Gutowski (red.) Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz do art. 358 k.c., Warszawa 2019). Taki pogląd został wyrażony również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności w wyroku z 16 maja 2012 r. (III CSK 273/11, LEX nr 1224683), w którym przyjęto, że w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, wierzyciel ma prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Pogląd ten zachowuje aktualność na gruncie art. 358 § 3 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 8 września 2016 r. W konsekwencji art. 358 § 3 k.c. nie umożliwia wierzycielowi zmiany waluty bez zgody dłużnika. Oznacza to, że uprawnienie do wyboru waluty, w której świadczenie ma zostać spełnione, przysługuje dłużnikowi, a więc strona powodowa jako wierzyciel nie może żądać zwrotu nienależnego świadczenia w walucie polskiej, skoro sama otrzymywała

świadczenie z tytułu wykonywania umowy o pracę (wynagrodzenie) w walucie obcej (euro).

Kodeksowe upoważnienie do dokonania zapłaty w pieniądzu polskim może zostać zmienione w ramach czynności cywilnoprawnej. Zastrzeżenie umowne, zgodnie z którym wykonanie zobowiązania może nastąpić tylko w walucie obcej, określa się mianem klauzuli efektywnej (rzeczywistej) zapłaty. W razie zawarcia w umowie takiego zastrzeżenia zapłata musi nastąpić w umówionej walucie, chyba że obie strony uzgodnią zmianę (zob. P. Nazaruk [w:] B. Bajor i in., Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, Gdańsk 2024, LEX, art. 358). Stąd w niniejszej sprawie należy również zwrócić uwagę na treść zawartej między stronami umowy, zgodnie z którą czas pracy powódki wynosił 40 godzin w systemie zmianowym, a wynagrodzenie w kwocie 11,83 euro za godzinę. Skoro zatem strony zawarły umowę w walucie obcej, należy uznać, że umowa ta nie narusza zasady walutowości, a o sposobie wykonania zobowiązania decyduje, zgodnie z art. 354 § 1 k.c., treść umowy. Strony zaś nie przewidziały możliwości realizacji tego zobowiązania pieniężnego w innej walucie niż euro.

Natomiast eliminacja upoważnienia przemiennego uregulowanego w art. 358 § 1 k.c., która następuje wskutek zastrzeżenia efektywnej klauzuli walutowej, mogła nastąpić przez zastrzeżenie, że wykonanie zobowiązania pieniężnego, wyrażonego w walucie obcej, może nastąpić wyłącznie w tej walucie. Należy też podkreślić, że zastrzeżenie efektywnej klauzuli walutowej może nastąpić przez posłużenie się jakimkolwiek wyrażeniem, które w drodze wykładni dokonywanej zgodnie z art. 65 k.c. będzie uzasadniać wniosek, że dłużnikowi nie przysługuje uregulowane w art. 358 § 1 k.c. upoważnienie przemienne, w tym w szczególności przez wyrażenie obejmujące słowo „wyłącznie” odnoszące się do waluty świadczenia (zob. B. Lackoroński: Waluta zobowiązania i waluta świadczenia po zmianie art. 358 k.c. z 10.07.2015 r., PS 2016, nr 11, s. 43-59). Wobec obowiązującej strony treści umowy o pracę oraz ustalenia wyłącznie waluty euro, jako waluty spełnienia świadczenia pieniężnego, w pierwszej kolejności następuje eliminacja upoważnienia przemiennego dłużnika, a to oznacza, że w konsekwencji § 3 art. 358 k.c. nie będzie

miął w sprawie zastosowania. Tym samym zarzut naruszenia tego artykułu przedstawia się jako bezzasadny.

Uzupełniając należy wskazać, że z przepisami prawa materialnego sprzężone są (uwzględniające powyższy podział) regulacje procesowo-prawne. Norma art. 319¹ k.p.c. przewiduje, że jeżeli z czynności prawnej, ustawy albo orzeczenia sądowego będącego źródłem zobowiązania wynika, że świadczenie pieniężne może być spełnione wyłącznie w walucie obcej, sąd uwzględniając powództwo zastrzega, że spełnienie tego świadczenia nastąpi wyłącznie w walucie obcej. Regulacja ta zatem dotyczy sytuacji, w których waluta obca jest tzw. efektywną walutą zobowiązania. *A contrario*, jeżeli przedmiotem sporu jest żądanie wykonania zobowiązania pieniężnego oznaczonego w walucie obcej (innego niż dług walutowego efektywnego), a powód dochodzi zapłaty w walucie polskiej, to oddalenie powództwa z uwagi na błędne (niezgodne z wolą dłużnika) oznaczenie sposobu jego spełnienia, może nastąpić, co do zasady, wyłącznie w przypadku podniesienia przez pozwanego zarzutu sprzeczności sformułowanego żądania z prawem dłużnika do spełnienia świadczenia w walucie zobowiązania. W przypadku gdy dłużnik nie podniesie takiego zarzutu, to zasadniczo zaistnieją przesłanki uznania, że co najmniej konkludentnie zgadza się on na wynikającą z pozwu modyfikację sposobu spełnienia zobowiązania pieniężnego wyrażonego w walucie obcej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 20 grudnia 2021 r., I AGa 60/21, OSASz 2022/1/53–85).

Sumując powyższe, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 102 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

AGM

[r.g.]

